

Jak Polska stała się królestwem

19 kwietnia 2015

Bolesław Chrobry to władca wyjątkowo zasłużony. Nie tylko ochronił Polskę przed niemieckimi najazdami, ale też sięgnął po koronę królewską. Fakty dotyczące koronacji giną jednak w mrokach dziejów...

Koronacja Chrobrego na króla Polski była zwieńczeniem jego długoletnich wysiłków. Państwo zyskało silną pozycję na arenie międzynarodowej, zażegnane też zostało ryzyko jego rozpadu. Był 18 kwietnia 1025 r., kiedy arcybiskup gnieźnieński, Hipolit, włożył na skronie Bolesława Chrobrego królewską koronę... Ale czy na pewno właśnie tak było? Niedostatek źródeł sprawia, że rozmaite teorie dotyczące koronacji Chrobrego budowane są na domysłach, popartych strzępami informacji z epoki. W 1018 r. zmarł kronikarz Thietmar. Zamilkło zatem najważniejsze źródło do badania dziejów Polski na początku XI w. Zachowały się jednak lakoniczne wzmianki innych niemieckich uczonych, oburzonych zuchwałością słowiańskiego władcy.

ZUCHWAŁY BOLESŁAW SŁOWIANIN

Istnieją teorie, jakoby Chrobrego koronował Otton III już podczas zjazdu gnieźnieńskiego w 1000 r. Zapiski kronikarzy wyraźnie jednak sytuują to wydarzenie w roku 1025 (łączyąc niekiedy samozwańczą koronację Chrobrego z jego rychłą śmiercią).

„Roczniki kwedlinburskie” tak opisują koronację słowiańskiego władcy: „Bolesław książę Polski, dowiedziawszy się o śmierci wzniosłego cesarza Henryka, podniesiony na duchu, trucizną pychy do tego stopnia zalał swoje wnętrze, że zuchwale odważył się po namaszczeniu nałożyć sobie koronę, za którą to jego zarozumiałości śmiałością ducha rychło spotkała go zemsta Boga, albowiem wkrótce zszedł poddany smutnemu wyrokowi

śmierci.”

Podobnej opinii był kronikarz Wipo: „W tym samym roku jak wyżej (1025) Bolesław Słowianin, książę Polan, przywłaszczył sobie, na wzgardę króla Konrada, insygnia królewskie i imię króla, czego zuchwałość niebawem śmierć unicestwiła.”

Bolesław Chrobry wykorzystał roszady na tronie niemieckim, aby ugruntować swoją pozycję. Henryk II, ostatni przedstawiciel dynastii saskiej, zmarł 13 lipca 1024 r. 8 września tegoż roku doszło zaś do koronacji Konrada II. W tym czasie doszło też do zmiany papieża – 9 kwietnia zmarł, ściśle związany z Henrykiem II, Benedykt VIII. Zastąpił go Jan XIX. Śmierć Chrobrego przypada zaś na 17 czerwca 1025 r. Dokładna data jego koronacji nie jest znana, można jednak co do niej wysnuć pewne domysły. Doniosłych wydarzeń dokonywano przeważnie w ważne święta kościelne. Prawdopodobna jest tu Wielkanoc, która w 1025 r. wypadła 18 kwietnia. Równie dobrze mógł to być jednak dzień św. Wojciecha (23 kwietnia), a nawet Zielone Świątki (6 czerwca).

Równie niepewne jest miejsce koronacji. Wedle tradycji miała ona miejsce w katedrze gnieźnieńskiej. Ta wprawdzie spłonęła w 1018 r., ale rychło rozpoczęto jej odbudowę. Doskonałym miejscem na tak doniosłą uroczystość mogła być także katedra poznańska. W tym okresie prezentowała się bardziej okazale niż gnieźnieńska. Trzeba również zauważyć, że to właśnie w niej pierwszy polski król został pochowany.

A kto włożył koronę na skronie Chrobrego? Najprawdopodobniej arcybiskup gnieźnieński, Hipolit. Mógł on być następcą pierwszego arcybiskupa, Radzima-Gaudentego. Wedle roczników kapituły krakowskiej zmarł on w 1027 r.

REGNUM POLONIAE

Konrad II i opinia niemiecka z oburzeniem przyjęli wieść o koronacji Chrobrego. Władca polski, dążąc po koronę, starał się o poparcie papieża (już od 1001 r. słał poselstwa do

Rzymu, kilkakrotnie później ponawiane). Królowi Niemiec nie wspomniał jednak nic o swoich planach. Mimo wyrazu niezadowolenia Konrad II nie negował legalności samej koronacji. Mogła na to mieć wpływ Rycheza, żona Mieszka II. Była siostrzenicą Ottona III, a Konrad zawsze podkreślał swoje pokrewieństwo z domem ottońskim. Warto zresztą dodać, że nawet kiedy Mieszko II utracił godność królewską, Rychezie pozwolono ją zachować aż do śmierci w 1063 r.

Wreszcie, po wielu staraniach, Polska stała królestwem. Niewątpliwie wraz z tą chwilą wielka duma zagościła w sercu Chrobrego. Ale w całym przedsięwzięciu nie chodziło jedynie o zaspokojenie własnych ambicji. Król zamierzał utrzymać jedność ziem polskich. Jego dziedzictwo miał zatem otrzymać syn, Mieszko. Był to ruch ryzykowny, zrywający z zasadą patrymonialną, wedle której każdy męski członek dynastii miał prawo do panowania. Na dodatek Chrobry, na rzecz Mieszka, odsunął od dziedziczenia swojego najstarszego syna, Bezpryma. Prawdopodobnie istniał plan koronowania Mieszka jeszcze za życia Chrobrego. Takie działanie zrównoważyłby jego pozycję wobec starszego (a zatem posiadającego większe prawo do tronu) Bezpryma. Ostatecznie jednak Mieszko II wstąpił na tron dopiero po śmierci ojca, a w późniejszym okresie popadł w konflikt z bratem. Dla Polski zbliżały się ciężkie czasy. Dłuższe utrzymanie statusu królestwa okazało się w tym okresie niemożliwe. Mieszko II musiał ukorzyć się przed cesarzem, toteż w 1031 r. zrzekł się korony. Królewska tradycja została jednak zakorzeniona. Dzięki zabiegowi Chrobrego, przyszli polscy władcy mogli z większą skutecznością zabiegać o koronę.

Autorstwo: Antoni Olbrychski

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

BIBLIOGRAFIA

1. Mularczyk Jerzy, „Tradycja koronacji królewskich Bolesława I Chrobrego i Mieszka II”, Rzeka, Wrocław 1998.

2. Strzelczyk Jerzy, „Bolesław Chrobry”, Wydawnictwo WBP, Poznań 1999.

3. Wasiutyński Bohdan, „W 900-ną rocznicę koronacji Bolesława Chrobrego”, Drukarnia Polska T.A., Poznań 1925.

4. Zakrzewski Stanisław, „Bolesław Chrobry Wielki”, Ossolineum, Lwów 1925.